Muzeum Okręgowe Biblioteka w Radomiu

№ 10 Wtorek, dnia 14 Stycznia 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.
Z odnoszeniem do domu . 7 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 7 k. 50 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 40 halerzy.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
Na I str. wiersz drobnem pismem 2 k. — h.
„ III „ „ „ „ 1 „ 50 „
„ IV „ „ „ „ — „ 70 „
Drobne za wyraz . . . . — „ 20 „

KINO CZARY.
DZIŚ
w „MIRAŻU“
pod dyrekcją T. Wołowskiego
Początek g. 8½ w w.
W Soboty, Niedziele i święta
2 przedstawienia 2
początek I-go—7-a
II-go—9 w w.

TYLKO PRZEZ TRZY DNI! Począwszy od Poniedziałku 13 stycznia 1919 r.
GRZECH wspaniały dramat życiowy w 5 częściach z wybitną tragiczką w głównej roli RESSEL ORLA.
Nad program Przegląd Wojsk Polskich w Ostrowiu
w obecności członka Rady Regencyjnej Ks. Zdzisława Lubomirskiego.
Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.
Od Soboty dnia 11 do Wtorku 14 stycznia 1919 r.
„Zaczarowane Skrzypce” operetka w 1-ym akcie
oraz bogaty dział kabaretowy.
Anons! W tych dniach gościnne występy sił zaangażowanych z Warszawy z LUSIĄ KOWALSKA i IRĄ MIRJAM na czele.

TEATR „CORSO” Kościelna 9.
Program № 11.
Od poniedziałku dnia 13-go stycznia do środy dnia 15-go stycznia włącznie.
Telegram od czwartku dnia 16 b. m. występować będzie słynna trupa Liliputów pod kierunkiem Dyr. WILLI PAUTZER.
Na scenie udział biorą również: A. Ordonówna — piosenki, J Kintzel—śpiew, E. Żebrowski—deklamacja, Wł. Bereśniewicz—Monologi, kuplety, E. Snieżko, J. Pawłowski i B. Paschalski odtańczą Marsz koalicyjny.
Na ekranie „POD MASKĄ” dramat w 5-ciu aktach w roli głównej piękna Henny Porten.
Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki. Szczegóły w programach. Zarząd.

Przytułek położniczy.

Myśl stworzenia w Radomiu przytułku położniczego rzucona, jak już o tem wzmiankowaliśmy swego czasu, przez d-ra Fiszera na jednym z zebrań przedstawicieli Związków Zaw. znajduje coraz więcej gorących zwolenników, zyskuje coraz szersze koła zainteresowanych. Ale nic dziwnego—każdemu, komu choć cokolwiek leży na sercu dobro ogółu, musi myśl ta trafiać do przekonia, gdyż opiera się ona na poprawie bytu wielu, wielu setek ludzi, których warunki zmuszają podczas najcięższych nawet chwil choroby, przebywać w ciasnym i brudnym mieszkaniu. Mieszkania takie, jak wiemy, powodują u chorych różne zazwyczaj komplikacje, i potęgują przez to chorobę, chorzy zaś będąc i tak wycieńczonymi warunkami swej nędznej egzystencji często nie przetrzymują cięższego przebiegu choroby i zamierają lub nabawiają się kalectwa i chronicznych cierpień, jako to: reumatyzm, artretyzm, paraliż, suchoty i t. p. Szczególniej podobne warunki mieszkaniowe dają się we znaki i są wprost groźne dla kobiet podczas porodu oraz dla noworodków, których delikatne organizmy, czułe na najmniejsze wpływy zewnętrzne, zatruwają się odrazu za młodu dusznym i wilgotnym powietrzem. Ludzie słabi i chorowici, jak również z więcej ujednostajnionemi wadami wewnętrznemi i zewnętrznemi—to ofiary losu, który nie pozwolił im być choć w pierwszym okresie życia w lepszych warunkach. Ludzi takich jest coraz więcej, wszędzie też powzięto pewne kroki ku zapobieżeniu złego, u nas tylko nie robiono nic w tym kierunku. Dlatego też teraz kiedy powstał ten projekt i to projekt wszechstronnie przez d-ra Fiszera opracowany, musimy go poprzeć, tym więcej, że pomoc naszą, możemy wykazać w sposób dla każdego przystępny, a mianowicie w formie składki pieniężnej. Niech składa każdy ile kto może, każdy, bowiem najmniejszy datek będzie wiele stanowił o pomyślnym rozwiązaniu sprawy przytułku. Każdego z nas niewiele będzie kosztowało, gdy ofiarujemy datki według możności, a wdzięczne nam będą setki matek, które w przytułku przez nas ufundowanym znajdą w chorobie i dobrą opiekę i zdrowe warunki. Prócz moralnego zadowolenia ze spełnionego dobrego uczynku będziemy się mogli poszczycić z tego, że wszelkim szlachetnym, cennym i wosoce humanitarnym zamiarom nie pozwalamy ginąć, a przeciwnie wspólnemi siłami umiemy wcielać je w życie.

Radomianie! — w imię poprawy bytu setek nieszczęśliwych, wzywamy Was składajcie ofiary na przytułek położniczy! Niech każdemu choć na chwilę przyjdzie na myśl doniosłość roli, jaką będzie grał u nas przytułek, a z pewnością zniewoli Was to do ofiarowania jakiegokolwiek datku! Ofiary przyjmuje administracja „Głosu Radomskiego”.

Zaznaczyć należy, iż kamieniem węgielnym pod budowę przytułku położniczego jest fundusz powstały na powyższy cel z zapisu ś. p. Karola Staniszewskiego oraz ofiar instytucji i osób prywatnych.

Fundusz ten wynosi 10900 rubli w 5 proc. listach zastawnych i 4091 rub. 23 kop. w gotówce. Zaspokoi on pierwsze potrzeby i wydatki związane z rozpoczęciem organizowania przytułku, jednak nie będzie w stanie całkowicie pokryć kosztów i dlatego zwracamy się jeszcze raz do społeczeństwa z gorącym apelem, aby niosło ofiary na fundusz przytułku położniczego.

Kronika polityczna.

Stronnictwo ludowe p. Thugutta powzięło postanowienie powstrzymania się od wzięcia udziału w tworzącej się Radzie Naczelnej.

*

O ile można wywnioskować z zasięgniętych z różnych źródeł informacji, Paderewski kładł duży nacisk na udział przedstawicieli P. P. S. frakcji w Naczelnej Radzie Narodowej. Odmowę jednak z ich strony nie uważa za okoliczność, wykluczającą utworzenie Rady. Narady z kom. Piłsudskim niewątpliwie wpłyną na wyjaśnienie powikłanej sytuacji.

Prof. Grabski, zapytywany o cele i zadania Naczelnej Rady Narodu Polskiego, między innymi oświadczył: Pierwszym zadaniem przyszłej Rady Naczelnej będzie jasne określenie stanowiska naszego wobec koalicji, kongresu pokojowego i polityki Komitetu Narodowego w Paryżu“.

„Przechodząc do dalszej charakterystyki tej instytucji reprezentacyjnej, zaznaczam, że nie będzie ona rozporządzała siłą fizyczną wobec rządu, natomiast będzie miała taką siłę moralną, że nawet rząd, stojący na stanowisku wyłączności i doktryny, z konieczności będzie musiał się z nią liczyć. Rada Naczelna nie powstaje jako czynnik walki, lecz jako realny i żywy wyraz jedności narodu, obejmuje już dziś wszystkie odłamy myśli politycznej w Polsce, oprócz P. P. S. i grupy ludowców Thugutta. Samym istnieniem swym i wykazywaniem swej żywotności będzie argumentem, przekonywającym o konieczności przystąpienia do niej i tych partji, które z takim uporem się ociągają“.

*

Na posiedzeniu Rady ministrów uchwalono dekret o jednorazowej daninie z ziemi. Dekret ów ma wejść w życie wraz z prawem o podatku wojennym.

*

Z Krakowa donoszą:

Wniosek Rady Ludowej w Poznaniu w sprawie utworzenia ogólnonarodowej Rady Naczelnej w Warszawie rozpatrywało 9 stycznia plenum Komisji Likwidacyjnej w Krakowie. Obecni przedstawiciele P. P. S., głównie zaś dr. Diamand (żyd) w sposób bezprzykładnie namiętny wystąpili przeciw wnioskowi. Plenum P. K. L. wobec niezdecydowanego stanowiska p. Witosa uległo temu terrorowi, wobec czego wysłani być mają przedstawiciele Galicji do rzeczonej Rady Narodowej nie z łona P. K. L., lecz w imieniu stronnictw narodowych.

*

Śród sfer, zbliżonych do kom. Piłsudskiego, utrzymuje się uporczywa pogłoska o możliwości utworzenia nowego gabinetu, złożonego z fachowców. Inicjatorem tej myśli ma być kom. Piłsudski.

O Radę Naczelną.

Dnia 10 b. m. w Warszawie odbyło się zebranie w sprawie wynalezienia klucza do Rady Narodowej. Zebrani wyszli z założenia, że większość mandatów powinna przypaść stronnictwom demokratyczno-ludowym. I rzeczywiście dwie trzecie z ogólnej liczby 50-ciu mandatów przyznano tym właśnie stronnictwom.

Pewnego rodzaju tarcie co do ilości mandatów wytworzyło się między Zjednoczeniem ludowem, reprezentowanem przez p. Dąbskiego a Polskiem Zjednoczeniem Ludowem, reprezentowanem przez ks. Blizińskiego. To ostatnie stronnictwo wychodziło z założenia, że co do ilości mandatów, ze względu na siłę rozporządzaną w kraju, powinno być traktowane przynajmniej na zasadzie parytetu.

Po dyskusji ustalono klucz następujący:

Zjednoczenie stronnictw ludowych mandatów 15, Polskie Zjednoczenie Ludowe—9, Narodowy Związek Robotniczy,—9, Demokracja Narodowa — 2, Chrześcijańska demokracja—2, Zjednoczenie narodowe —3 Odrodzenie narodowe—1, Realiści—1, Praca narodowa—1, Polska partja postępowa—1, Polskie stronnictwo demokratyczne—1, Związek niezależności gospodarczej—1. Żydzi—4.

Koalicja zagraża okupacją Niemiec.

Granica Renu została ponownie gęsto obsadzona wojskiem francuskim. Do Strassburga i Kolonji ściągnęli Francuzi wielką ilość wojsk, głównie kolonjalnych. W kołach koalicji roztrząsane są obawy, czy Niemcy ze względu na ostatnie zaburzenia zdołają uczynić zadość swym finansowym zobowiązaniom. Co do tej sprawy koła koalicyjne zasięgały już informacji. Poszczególne kraje koalicji domagają się gwarancji, aby żądania ich zostały przez Niemców wypełnione. W danym wypadku musianoby sięgnąć po odpowiednie zastawy. Jeżeli w ostatniej chwili naród niemiecki nie weźmie się do obrony przeciw Spartakusowcom, wówczas ruch ten doprowadzi Niemcy do wiecznej niewoli i zależności finansowej.

Spadek banknotów niemieckich.

W Niemczech znajduje się obecnie w obiegu marek papierowych za 40 miljardów. Za 20 marek w złocie płacą obecnie 80—90 mk. w banknotach.

Choroba Wilsona.

Z Genewy donoszą, że Wilson we Włoszech przeziębił się i jeszcze pokoju nie opuszcza. Gdyby z tego powodu nie mógł wziąć udziału w pierwszym posiedzeniu kongresu, w takim razie pułkownik House odczyta w jego imieniu orędzie, które będzie traktowało o wszystkich głównych kwestjach.

Eskadra amerykańska w Gdańsku.

Eskadra amerykańska opuściła Lubekę, udając się do Gdańska.

Wielkie przygotowania koalicji do akcji na wschodzie Europy.

„Magyar Hirlap" donosi: Koalicja obrała Rjekę za podstawę operacyjną dla swych sił zbrojnych przeznaczonych do akcji w Europie wschodniej. Budują się tam drogi i bulwary portowe. Kierownictwo wojska koalicji zawarło szereg umów z rozmaitemi przedsiębiorcami. Koalicja ma przewieźć do Rjeki 40 tys. wagonów kolejowych.

Bolszewizm w Niemczech.

Odbyła się w Berlinie demonstracja niezawisłych socjalistów przy udziale około 100,000 osób. Przemawiało wielu mówców, którzy bez wyjątku wyrazili życzenie zaprzestania dalszego rozlewu krwi. Rokowania rządu z przywódcami rewolucjonistów nie doprowadziły na razie do rezultatu. Chwilowo panuje w Berlinie spokój. W czasie ostatnich zajść straciło życie 180 osób. Organ spartakusowców „Rothe Fahne" wczoraj nie wyszedł. Z budynku tej redakcji strzelano z okien z powodu czego żołnierze zaatakowali gmach i zmusili personal redakcyjny i drukarniany do wyjścia.

Rząd ogłasza: Powstanie grupy Spartakusa zbliża się do upadku. Inicjatywa jest w ręku wojsk rządowych, powstańcy skazani są wyłącznie na obronę i tylko z trudem się trzymają. 10,000 demonstrujących robotników o kierunku radykalnym domagało się wczoraj, by obie strony złożyły broń. Z tłumu wołano: „Albo rząd jest za nami, albo wystąpimy przeciw przywódcom. Delegacja demonstrantów miała otrzymać od rządu odpowiedź. Eichhorn opuścił budynek prezydjum policji wraz z Liebknechtem i Radkiem i innymi uzbrojonymi zwolennikami Spartakusa. Przeniósł się on do browaru w Alei Wrocławskiej który to browar przemieniony został w cytadelę. Wojska rządowe zajęły przed południem budynek „Vorwärtsu", Śląski dworzec kolejowy, gmach wydawnictwa Mosego, Ullsteisa i wydawnictwa Chorla, Biuro Wolffa znajduje się jeszcze w rękach grupy Spartakusa.

Koalicja a Polska.

Do Warszawy nadeszła depesza z Paryża, zawiadamiająca, że koalicja zwróciła się do naczelnej rady ludowej w Poznaniu z wezwaniem, aby operujące tam oddziały polskie wstrzymały się od ofensywy przeciw niemcom.

Depesza powyższa zapewnia imieniem koalicji, że Polska w najbliższym czasie otrzyma całe zaopatrzenie dla swego wojska, a więc broń, amunicje, i mundury.

Jednocześnie otrzymano wiadomość, że już w bieżącym miesiącu przybędzie do Warszawy korpus Hallera, który pełnić będzie służbę w kraju jako oddział pomocniczy koalicji przy komendancie Piłsudskim.

*

Polska ajencja telegraficzna otrzymała z Lozanny depeszę następującą:

Narodowy komitet polski telegrafuje: Marszałek Foch nakazał prezesowi komisji dla zawieszenia broni wezwać (inviter) rząd niemiecki, aby pozostawił wojsku polskiemu zupełną swobodę ruchu, tak drogami, jak kolejami, w celu organizowania zapory przeciw postępom bolszewików tak w Polsce, jak i na Litwie.

Zawieszenie „Kurjera Porannego".

W dn. 12 b. m., o godz. 1-ej w nocy, milicja ludowa z oddziałem wojskowym wkroczyła do redakcyi „Kurjera Porannego" i, okazawszy rozkaz porucznika Kulskiego, zawieszający wydawnictwo „Kurjera Porannego", dokonała rewizji w siedzibie redakcji oraz — pomimo protestu właściciela drukarni — opieczętowała maszyny „drukarni rotacyjnej", w której drukowane są pisma: „Kurjer Poranny" i „Przegląd Wieczorny".

Prócz tego, milicja ludowa skonfiskowała resztę nakładu wydania „Kurjera Porannego".

Znamienny głos „Tempsa".

„Temps" w szeregu rzeczowych artykułów prowadzi kampanję w sprawie uzdrowienia stosunków rosyjskich i odbudowania silnej Polski, przyczym co do tej ostatniej stwierdza z naciskiem, że bolszewizm grozi największym niebezpieczeństwem Polsce. Wywody w tej sprawie kończy następującymi słowy: „Rozejm został podpisany 11 listopada, a teraz mamy początek stycznia. Dlaczego wojska polskie nie zostały dotychczas przewiezione z frontu zachodniego do Gdańska? Jest to przecie zupełnie gotowe narzędzie wojenne. Polska jest najlepszą podstawą dla polityki sprzymierzonych. Na co więc czekamy?

Artykuł ten w związku z analogicznymi głosami innych dzienników francuskich wskazuje, że francuskie koła polityczne energicznie popierają myśl czynnej interwencji przeciwko bolszewizmowi, co łączy się z powstaniem silnego państwa polskiego. Widocznie jednak śród koalicji ścierają się ciągle jeszcze dwa prądy i nie dojrzał dotychczas plan akcji antybolszewickiej. Jak wiadomo „Temps", jako organ ministerstwa spraw zagranicznych (Pichon), jest w ścisłym porozumieniu w sprawach polskich z Narodowym Komitetem w Paryżu. To też zarzut, czyniony przez organy rządu p. Moraczewskiego Komitetowi, jakoby powstrzymywał wyjazd Hallera, należałoby raczej odwrócić w stronę socjalistycznych sojuszników naszych „czerwonych" w krajach koalicji.

Po zdobyciu Żółkwi.

W „Kurjerze Polskim" znajdujemy następującą ocenę sytuacji wojennej na wschodzie:

Z ostatnich komunikatów sztabu generalnego jest widoczne, iż znajdujemy się w obliczu wielkiej skombinowanej akcji operacyjnej, której część rozegrała się już pod Lwowem, z najlepszym wynikiem. Północna połać kraju, jest oczyszczona z nieprzyjaciela, cała droga między Rawą-Ruską, Żółkwie a Lwowem jest już w polskiem posiadaniu, wreszcie nieprzyjacielskie siły, stojące na północ od Lwowa są rozbite i odrzucone na wschód. Z powyższego wynika, że bandy i luźne oddziały Ukraińców, które grasowały między Lwowem, Żółkwią, Rawą Ruską, Lubaczowem i które przedsiębrały zuchwałe wycieczki, aż po Krakowiec, mają odciętą drogę odwrotu. Teraz jest już tylko kwestją czasu wyłapanie tych band, rozbrojenie i unieszkodliwienie.

Operacje przeprowadzone na terenie między Rawą Ruską a Lwowem, miały dwa wielkie ośrodki: pierwszym z nich była grupa Bugu, dowodzona przez gen. Romera, drugi stanowiła północna część obronnego frontu Lwowa pod komendą generała Leśniewskiego, Operacje kombinowano w ten sposób, aby dzięki naciskowi grupy gen. Romera, oraz wzmożonej działalności gen. Leśniewskiego. ścisnąć nieprzyjaciela od północy i od południa, wziąć go w dwa ognie, rozbić i zmusić do odwrotu. Akcja ta, dzięki sprężystemu kierownictwu, oraz dzięki doskonałej postawie naszych wojsk udała się najzupełniej.

Po zdobyciu Żółkwi gen. Romer nie dał ani chwili wypoczynku nieprzyjacielowi i już 8 stycznia, znalazł się na linji Zaszków — Doroszów, gdzie przyjął bitwę z Ukraińcami, rozłożonemi na północ od Macoszyna i Smerekowa. Bitwa ta, miała dla całej operacji bardzo wielkie znaczenie. Wiadomo, że parę dni temu, przy końcu grudnia, usiłowali Ukraińcy, wielkim, wszechstronnym atakiem, popartym buraganowym ogniem artylerji, zdobyć Lwów. Gdyby w walce pod Zaszkowem i Doroszowem udało im się Polaków odrzucić, to wówczas tak dzięki wielkiemu sukcesorowi moralnemu, jak też dzięki nowym wojskom niewiązanym już od północy przez siły polskie, mogliby byli atak na Lwów podjąć ze zdwojoną energją.

Z drugiej stony przegranie rozprawy na linji Macoszyn — Smereków, groziło katastrofą, przegrana ta bowiem decydowała o posiadaniu całego terenu na północ od Lwowa.

Rozmach z jakim uderzyła grupa Bugu na nieprzyjaciela, złamał jego stanowczy opór. Wojska ukraińskie zwróciły się do ucieczki cofając się w nocy, pośpiesznie i w zamieszaniu na wschód. Równocześnie gen. Leśniewski kombinując swe poruszenia z grupą gen. Romera parł coraz gwałtowniej na północ tak, że wojska ukraińskie oblegające z tej strony Lwów, zagrożone otoczeniem, w popłochu ustąpiły z północy uciekając na wschód. 10 stycznia koło południa spotkały się na linji Brzuchowice—Dublany oddziały odsieczy Lwowa t. wz. „grupy Bugu", z oddziałami obrońców. Połowa łańcucha, którym dotąd opasane było miasto, została przerwana i zniszczona. Następstwa tych poruszeń wojskowych tak dla samego miasta i jak i dla całej sytuacji na wschodzie są oczywiście doniosłe i zapewne w krótce się ujawnią w nowych posunięciach.

Komunikat.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych organizuje roczny kurs cegielnictwa, przygotowujący majstrów i instruktorów ceglarstwa. Kurs rozpoczyna się dnia 1-go lutego (w Warszawie). W miesiącach letnich będą korzystali słuchacze kursu z zajęć praktycznych pod kierunkiem specjalistów. Kandydat na kurs winien mieć skończonych lat 18, świadectwo czterooddziałowej szkoły elementarnej lub dłuższą praktykę zawodową. Język polski wymagany bezwzględnie. Nizkie opłaty ułatwiają korzystanie z tego kursu, który da popłatny zawód swoim wychowańcom. Zapisy i informacje: Warszawa Kredytowa 9, VI. Należy składać metrykę, świadectwo szkolne i zawodowe.

Życzącym sobie wstąpić w szeregi Towarzystwa Gimnastycznego

„SOKÓŁ"

proponujemy zwracać się po informacje do druhów: J. Miecznikowskiego — Lubelska № 13, E. Barwickiego — Zgodna № 3, w godzinach od 12 ej do 2-ej w południe.

Ćwiczenia odbywają się w Sali „Macierzy Szkolnej" Skaryszewska № 17, od 8-ej do 10-ej wieczorem—w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

Wydział.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* R. k. Felikса M. *Jutro:* R. k. Pawła pust.

Wschód słońca o godzinie 7.55 Zachód o godzinie 4.24.

Radom, 13 stycznia.

= **Posiedzenia.** W dn. 16 b. m. o g. 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Szkolnej Miejskiej.

W dn. 17 b. m. o g. 11 przed poł. odbędzie się posiedzenie Rady Szkolnej Okręgowej.

W dn. 15 b. m. odbędzie się pod przewodnictwem lekarza pow. d-ra Fiszera posiedzenie Komisji dozorców domów (stróżów) zorganizowanej w celu badania mieszkań i warunków pracy.

= **Rozkaz dzienny Naczelnika 3. Milicji Miejskiej m. Radomia z dnia 9-go b, m. zawiera:** Wyznacenie nagrody w sumie kor. 50 Wywiadowcy Działu Kryminalnego Pawlinie Romanowi za gorliwość przy odnalezieniu sprawców kradzieży krowy na Zakowicach.

Skazanie posterunkowego Walczaka Wacława na dwa karne 8-mo godzinne dyżury na posterunku za lekceważenie służby i ostrzeżenie, że jest to ostatnia kara przed uwolnieniem go ze służby.

Polecenie wszystkim funkcjonarjuszom Milicji Miejskiej ściśle przestrzegać, aby mięso i słonina rozkładane na straganach na Rajszuli i na Wale było bezwzględnie stemplowane w rzeźni miejskiej.

Za nieporządki śród dorożek na Stacji Kolejowej z dniem dzisiejszym czyni się rdbowiedzialnym starszego przopownika p. Stasinowskiego.

Zostali ukarani następ. dorożkaże za nieposłuszeństwo i nie przestrzeganie przepisów:

№ 1 aresztem 24 godzinnym. № 10 grzywną 10 kor. № 20 grzywną 10 k. № 50 grzywną 10 kr. № 17 grzywną 10 koroą

= **Komisja dla wypracowania normy opłat dozorców domów.** Przed paru dniami zorganizowana została specjalna Komisja dla wypracowania normy opłat dozorców domów (stróżów). Komisja pod przewodnictwem Komisarza Ludowego pracuje codziennie w gmachu Komisarjatu.

= **Zatarg z czeladnikami piekarskimi.** Od Wydziału Aprowizacyjnego otrzymujemy informacje, że na skutek nowych żądań czeladników piekarskich toczą się pertraktacje, które rozstrzygnąć sięmają jutro t. j. 14 b. m. Jaki będzie rezultat nie wiadomo. Bliższe szczegóły w tej kwestji podamy w następnym numerze.

= **Ze zjazdu lekarzy pow. w Warszawie.** Na zjeździe Lekarzy powiatowych w Warszawie między innemi czysto fachowemi sprawami, wyłoniono Związek Lekarzy Urzędowych ze specjalną sekcją Lekarzy powiatowych. Następnie wybrano Zarząd Lekarzy Powiatowych, który urzęduje w Warszawie. Postanowiono zjazdy zwoływać co kwartał.

Prócz powyższego postanowiono wysyłać na zapotrzebowania poszczególnych lekarzy pow. specjalne ruchome kolumny Biskupiego Komitetu Krakowskiego przeznaczone dla zwalczania chorób zakaźnych, szczególniej tyfusu plamistego.

= **Walka z epidemją tyfusu plamistego.** Wobec coraz więcej rozszerzającej się epidemji tyfusu plamistego i trudnej z nim walki, właściciele oraz zarządzający domów obowiązani są niezwłocznie zamiadamiać o wypadkach zachorowań w ich domu sekcję lekarską powiatową, w przeciwnym razie będą pociągani do odpowiedzialności na zasadzie kodeksu karnego.

= **Wymarsz milicji ludowej.** W sobotę około g. 7 wiecz. przemaszerowała przez miasto kompanja milicji ludowej, udając się na dworzec kolejowy. Oddział wyjechał do Warszawy.

= **Po naszem mieście** od pewnego czasu nawiedza lokale ludzi prywatnych osobnik młody żyd z podwiązaną twarzą udając głupiego usiłuje przywłaszczyć sobie różne przedmioty, ostrzegamy przed nim ogół.

= **Znaleziono.** w Skarżysku 17 medali wystawione w Warszawie na nazwisko Heinricha Fruderunga żyrowane przez Karola Wiffa.

Bliższe szczegóły w Administracji „Głosu"

Chleba pracy dla setek Bezrobotnych!

PRACODAWCY!

Przedsiębiorcy, Fabrykanci zgłaszajcie zapotrzebowanie na robotników!

Głód, mróz dokucza!!!

Państwowy urząd pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Radomiu ul. Lubelska № 52. Od 9-ej do 2-ej.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego".

Na sztandary L. G. kor. 1.

Na wojsko polskie zamiast życzeń noworocznych Henrykowie Piotrowscy kor. 6.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Osoba inteligentna z 5 kl. wykształceniem poszukuje posady. Może się zająć wychowaniem dzieci, udzielać korepetycji. Oferty „J. G.". 1533—4

Poszukuję 2 pokoi umeblowanych oferty proszę Chotel Europejski № 3. 1537—2

Dnia 20 grudnia z. r. skradziono wraz z innymi papierami świadectwo szkolne wydane przez szkołę Handlową Męską w Radomiu w r. 1913 na nazw. Stanisława Ludwińskiego. Świadectwo niniejszym unieważnia się. 1542—1

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński"—Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski".